

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Października. — Rok 1842.  
Poniedziałek.

№ 289.

Intro, Wszyscy Święci.  
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj w Kościele XX. Augustjanów w czasie Summy, Artysty i Amatorowie wykonali Mszę kompozycji Hajdena, Ofertorium J. Elsnera. W kościele XX. Piłarów. Mszę Nr 2 Mich: Krogulskiego, Graduale i Ofertorium Józ: Krogulskiego, a na Benedictus Modlitwę Rosyniego.

Z Drukarni Ś. KRZYŻA w Warsz., wyszło dzieło pod tyt: *Główne prawdy wiary oraz obowiązki Chrześcijanina*, przez X. Piotra Humberta napisane, a ku pożytkowi Wiernych i Kapłanów przez JO. Xięcia Klaudivsa Drouas Biskupa de Toul po francuzku wydane, które na język polski przetłóżył X. Ign: Bardziński Kanclerz Metropolji Gnieźnieńskiej. Dzieło to odznacza się obfitością myśli, dobitnością wyrażen, ścisłem rozumowaniem, wyborem najbawienniejszych uwag, równie iak słodkiem namaszczaniem dla serc Czytelników, których nie tylko naucza, ale zajmuje i pociesza, tak, iż wedle zdania znawców, iesli nie na czole, to przynajmniej w równi z najpierwszemi tego rodzaju dziełami słusznie umieścić się może. Tę wziętość jego stwierdzają rozmaite wydania francuzkie i liczne przekłady na wiele języków europejskich. Czytaność zaś pisma, piękność papieru, dogodność formatu, zgoła: gustowne wydanie i taniść ceny, iako zewnętrzne zalety niniejszego wydania, pomnażają jego wartość; składa się z arkuszy 33 in 8vo; nabyć go można u Sgo KRZYŻA i innych Księgarniach Warsz: za kop: 60 (zł. 4). — W dniu 26 b. m. oddano ostatnią przysługę zwłokom ś.p. W. Jana Siedleckiego Sędzię Przewodzącego w Sądzie Poprawczym Wydziału Igo Obwodu Warsz.: Zwłokom człowieka, który i ze stanowiska iakie zajmował w społeczeństwie i z obowiązków iakie na niego włożyła natura, dając mu imię Meza i Ojca, z godnem poświęceniem chwil życia, postępował do kresu przeznaczanego śmiertelnym. Żal przetłózonych i Kolegów pośród których doczekał się szronu i znaków zdobiących szlachetną pierś dobrego Urzędnika, smutek podwła-

dnych i kłliwa boleść ze łzą zmieszana Żony, dziełek i krewnych nie każe mi powtarzać tego co odznaczało przymioty ś. p. Siedleckiego, to tylko dodać winienem ze sprawiedliwy znajduje sprawiedliwość przed BOGIEM, że serce litośne ma prawo do litości Stwórcy, że dobry Ojciec znajdzie Ojca w Najwyższym. Ukoj zatem Twoją boleść szanowna Rodzino! Ten który na ziemi był Wam tyle drogim, a stóp PRZEDWIECZNEGO uskuie dla was błogostawieństwo w ojcowską ręką zsyła ie na drogie mu istoty. Uspokój serce zycaliwa drużyno przyjaciół, ostatnią garścią ziemi, tem wszystkiem coście mogli ofiarować, przykrylicie Wasz przykład niezachwiaującej sprawiedliwości, wasz przykład dobroci, wasz skarb zaufania i rady, bo kochając go tyle, nie zagrzebiem pamięci cnót które mimowolnie, a z taką słodyczą, przelewał do waszej duszy, On wam z łona Twórcy silnej doda pomocy, i pozostanie na wieki takim, iakim pożegnaliście go przed chwilą. — Wyszedł z druku poszyt Iszy Tomu VIIIgo *Pamiętnika Lekarskiego* zawierający: Sprawozdanie z postrzeżeń w klinikach Berlińskich, przez L. Chodkowskiego; Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Położniczego w Warsz: J. Fijałkowskiego; Opisanie zaduszenia ziarnem tyozkowego grochu, przez F. Kleszczowskiego; Opisanie przypadku wpadnienia żytniego kłosu do kanału oddechowego; o wydobywaniu cząstek kości psniających się, przez L. de Saue; Wyciągi z pism zagranicznych, rozbiór pisma o wodach Drushienickich; Wiadomość o nowych dziełach lekarskich i wiadomości Urzędowe. Sekret: Tow: Lek: Warsz: Lebel. — Za przykładem dobrego *Kancja*, mały E zaczynać szczęśliwie *drugie półtrocze*, złożył w Redakcji Kurjera dla osierociłych Wychowawców Tow: Dobr: zł. 1. *Dobry przykład wiele może.* — Wczoraj w 22gą rocznicę istnienia *Resursy Kupieckiej*, w czasie obiadu spełniono za drowie obecnych i nieobecnych Członków. Obiad (dzięki



staraniom JP. Kontego), był wysmienity. Orkiestra JP. Kubelki wykonywała ulubieńsze dzieła. — *Obaj*, instrument prawie tylko pomocniczy, skazany, że tak rzec można, tylko do wypełniania wstępień i oddechów orkiestrowych, pierwszy raz u nas porzucił podziemie, w którym Macocha *muzyka* zdawała się go więzić na zawsze, pożegnał się ze swoimi orkiestrowymi kolegami, i ośmielony potęgą talentu, wystąpił sam, gotów iść w zawody z piezszonemi skrzypcami, szanowaną basetlą, nawet z cukrowym śpiewem ludzkim; i tak też było w istocie: P. *Oliwier* (Oliwje) podniósł go do stopnia koncertowego instrumentu. Publiczność oceniałą tak znakomite zalety Artysty, ciągle żywym okrywała go oklaskami, i spodziewać się należy że licaniej odwiedzi 2gi jego Koncert. Podobnemi znakami zadowolenia wynagrodzono Pana *Oliwje* przy wykonaniu kompozycji na rożku angielskim; iako też mistrzowską grę naszej Orkiestry Wielkiego Teatru, śpiew Pana *Tejchmann* i kwartet wykonany przez JPannę Kornelję *Maurice* (Morys), PP. *Tejchmann*, *Stolpe* i *Matuszyńskiego*. — Jak mówi się czasem o niektórych ze choruią na bogaczy, tak można by powiedzieć o terażniejszej jesieni że choruje na zimę. W istocie, chciała by mrozić, nie może; a więc huncuczając i kwasząc się, kwasi pogodę, sprowadza deszcze i słońce gęstą kurtyną obłoków zakrywa. Pod wpływem takich okoliczności, urodził się dzień wczorajszy, przetrwał 24 godzin i znikł w strumieniu czasu. Choć było wilgotno i dżdżysto, przecież można było spotykać na ulicach niemało pieszych i jeżdżących. Twarzyczki naszych pięknych Dam *Warszawskich*, wyglądały wśród mgły ciągle ćmiejącej horyzont, iak owe ramiane główki *amorków* z poząobłoków wyzierające, które w nie iednym z dawniejszych obrazów pędzel Artysty nieraz umieszczał. — (Ar. n.) *Kawiarnia* znajdująca się od roku w domu *Włodarskiego* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, została w tych dniach na nowo urządzoną i odświeżoną; nadto Gospodarz chcąc sprawić przyjemność Szan: *Lubowskiemu* *Bilardu*, postawił nowy paryżki w najnowszym guście, pierwszy w podobnym rodzaju w Warszawie. Miejsce to jest ie-

dnem z najporządniejszych w tutejszem mieście; wiadać że Gospodarz tego zakładu, nie szczędził ani zachodu ani kosztów, aby zawsze łaska: Gości zadowolić. Dodaję w końcu przekonawszy się naocznie o powyższym, że *Kawiarnia* ta istotnie zasługuje, na liczne odwiedzanie. Ale: *Zalewski* *Ob*; z pro: — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani po *Fra Djawolo*; JPP. *Dobroski*, *Matuszyński*, *Zółtkowski* i JPanna *Morys*. W Rozmaitości wszystkie miejsca były zapelnione; po 2gim akcie *Pamiętników Szatana* przywołani, JP. *Jasiński* 3-kroć, i JPanna *Damsz*, po ukończeniu Tenie 2-kroć i Taż.

*Anglja*. — Królowa jest po 3ci raz przy nadziei. — Pismo prowincjonalne czyni uwagę, że nowe taryffy celne w ostatnich 10ciu miesiącach ogłoszone w rozmaitych krajach, są wyłącznie szkodliwe dla Anglji. — W zatoce *liverpoolskiej* znajdują się obecnie tak ogromne składy tytanu amerykańskiego, iż musiano dla nich urządzić nowe składy.

*Belgia*. — Traktat z *Hollandją* jest bliskim podpisania.

*Francja*. — Król *Belgicki* do 13go Listopada zabawi w Zamku *S. Klu*, a następnie z *Xciem Nemours* (*Nemur*) uda się do granicy, aby być świadkiem uroczystego otworzenia kolei żelaznej do *Turkog*. Wtedy Król *Belgicki* ma znów przybyć do *Paryża* celem wznowienia układów handlowych, które przed powrotem Pana *Teste* (*Test*) nie będą mogły być rozstrzygnięte. — Roku 1836, kiedy P. *Gabryel Delessert* (*Deleser*) objął Prefekturę policji w *Paryżu*, ogółem było w tej stolicy tylko 300 lamp gazowych. Głównem staraniem Pana *Deleser* było powiększyć ten rodzaj oświetlenia, tak, iż *Paryż* liczy obecnie 4813 takich lamp. — Na posiedzeniu sądu wojennego w *Paryżu* 20go b. m. odkryto rzadki w swoim rodzaju błąd sądowy. Przed niejakim czasem skazano niejakiego *Didier* (*Didje*) za zbiegostwo z 12go pułku. Obwiniony przyznał się do winy, i nie chciał nawet apelować, odprowadzono go zatem do więzienia. Teraz dopiero pojmano prawdziwego *Didje*, i za zbiegostwo go skarano. Rzecz niepojęta dla czego pierwszy poddał się ka-



rze, na którą wcale nie zasłużył. — Fregata *Belle Poule* (Bel Pal) na której znajdują się Xiężta *Joinville* (Żuęwil) i *Aumale* (Omale) 16go b. m. odpłynęła z *Brestu* w towarzystwie 2ch innych statków. — Hrabia *Alexander Delaborde* (Delabord) Adjutant Króla, Członek Akademii moralnych i politycznych umiejętności i był Deputowany, 20go b. m. rozstał się z tym światem. — Xiężna *Orleańska* rozdarowała wielu Oficerom popiersie nieboszczyka swego Małzonka. — Xiężniczka *Adelajda* Siostra Króla, kupiła piękne dobra w *Normandji*, i darowała je swemu Synowcowi Xięciu *Joinville* (Żuęwil). — W *Paryżu* ma być zbudowany meczet dla tamże żyjących Mahometanów. — Kawalerów Orderu *Legji honorowej* wszystkich klas, jest teraz około 50,000.

*Hiszpanja*. — Zapewniam, iż uroczystości z powodu 12tej rocznicy urodzin Królowej 10go b. m. dla tego nie miały miejsca u dworu, ponieważ Ministrowie nie chcieli zadosyć uczynić żądaniu Reienta, który utrzymywał, że mu należy się miejsce po lewej stronie Królowej na tronie. Odtąd Reient chce unikać wszelkich uroczystości u dworu. — Za przyczynę krytycznego stanu skarbu, wymieniam utrzymywanie zbyt znacznej armji. Po śmierci *Ferdynanda VIIgo*, Hiszpanja miała tylko 40,000 wojska, gdy tymczasem obecnie nawet po skończeniu wojny domowej, utrzymują 130,000. — Nietylko w *Barcelonie* ale i w *Santander*, zamknięto królewską fabrykę sygar; 800 wyrobaic zostało przez to pozbawionych chleba. Panny pracujące w tych fabrykach znane są ze skromności swoich obyczajów.

*Niemcy*. — 21go b. m. zgromadzenie Deputacji wszystkich stanów *Pruskich* przystąpiło do narady co do uchwalonego przez Monarchę zmniejszenia podatków, za poprzedniem złożeniem podziękowania za Królewską ufność. — Słoty trwają w Niemczech północnych.

*Szwecja*. — W *Angernanlandzie* założono nowe miasto handlowe, któremu nadano nazwisko *Oernskoeldswik*. Przesiedlający się do tego miasta w celu handlowym lub przemysłowym, wolni są od opłat zwykłych w innych miastach.

*Turcja*. — *Sami* Basza, jak wiadomo, wrócił do *Stambułu* dla złożenia podziękowania od Wice-Króla *Egiptu*, za nowo udzieloną mu godność; zapewniają jednak, że *Sami* Basza poprosi o rekę Siostry Sultana dla *Saida* Baszy, Syna Wice-Króla, i o generalne Gubernatorstwo *Syrji* dla tegoż Syna. — *Ryza* Basza uważany jest za główną sprężynę nowego hatyseryfu, ogłoszonego dla *Syrji*; *P. Stratford Canning* (Stretfor Kanning) jest przeciw niemu oburzony.

*Rozmaitości*. — W *Marsylii* znajduje się teraz 16to-letnia Papienka, której nikt nie rozumie, i której pochodzenie nikomu nie jest znane. Sprowadzono ją przed niejakim czasem do okolicy, gdzie zabłądziła iak domyślają się od swoich rodziców. Jedni utrzymują, że jest z nad *Dunaju*, drudzy że z *Grenlandji*, ale będący w *Marsylii* podróżni z tych okolic, nie mogą jej jednak zrozumieć. Mniemają, że chyba sławny lingwista Kardynał *Mezzofanti* rozmówić się z nią zdoła. — Dziennik wychodzący w *Ruan*, donosi o smutnym przypadku w mieście tamecznym: Przed 17tą laty młodzieniec *C.* zakochał się w sąsiadce z którą razem był wychowany. Tklwie do siebie przywiązana para obdarzyła się wzajemnie pierścionkami i puklami włosów, lecz *C.* mimo wszelkich usiłowań nie zdołał uzyskać pozwolenia rodziców kochanki dumnych ze swoich bogactw. W tak smutnem położeniu postanowił szukać pomocy losu, a pożegnawszy się z oblubienicą, która mu złożyła przysięgę wiecznej wierności, odpłynął do *Ameryki*, gdzie, iak mu wielu opowiadało, łatwo jest utworzyć majątek. 17cie lat pracy, poświęceń i tęsknoty upłynęło nim *C.* zskarbił sobie dość znaczną fortunę, teraz z duszą odmlodniałą, z dawnymi niezachwianemi uczuciami pośpieszył do rodzinnego kraju i przed miesiącem wrócił do *Ruan*. Mniemał, iż znajdzie swoją oblubienicę wierną i iak dawniej przywiązaną; stało się jednak przeciwnie; Kochanka dawno go zapomniała i zaślubiła innego. Wiadomość ta napęłniła rozpacz serce Pana *C.*; widziano go często pogrążonego w czarnej melancholji; aż przed kilką dniami naleziono go bez życia w iego po-



koim. Nieszczęśliwy uduśli się krawatą. Na jego sercu znajdowały się ieszczę: pierścioneł i pukiel włosów.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Nidecki Pjus Inżynjer Kolei Żelaz: z Radomska; Zakrzewski Stan: Dz: z Kroszewca; Pruszyński Józ: Dzie: z Jakimowic; Dzwonkowski Niko: Dz: z Zamościa; Baczynski Boles: Dz: z Pławna; Ciemiński Sewer: Dzie: z Czerwonki; Zakrzewski Wal: Dz: z Troszyn; Lipski Mich: Dz: z Liskowa; Nowiński Mac: Dz: z Kłodawy; Cichoński Lud: Dz: z Bąkowa; Moszczyński Witold Dz: z Jurkowie; Strączyński Kazi: Oby: z Suchedniowa.

### DONIESIENIA.

Gdy układem na dniu dzisiejszym zawartym, wspólna Fabryka Porteru Nro 2999 w Warszawie pod firmą *Ziegler et Heinsze* prowadzona, została rozwiązana, i Wnzy Heinsze wyszedł z spółki, wszystkie zaś Activa tejez spółki przeszedł na rzecz Wdowy Ziegler i SSrów; podpisana przeto uwiadamiąca o tem Publiczność i Dłużników spółki, wzywa ostatnich, aby przypadające od nich należności wprost i wyłącznie do rąk Wdowy Ziegler niszczali; Wierzydcieli zaś niehipotecanych, aby dowody należności swoich iakie do Fabryki mieć mogą, w ciągu tygodni trzech, tejez Wdowie przedstawili, a to dla uniknienia wszelkich kwestji. — W Warszawie dnia 17 (29) Października 1842 r.

M. Ziegler.

W Drukarni Józefa *Unger*, w domu Petiskusa Nro 473 lit. B. nabyć można szematów do spisu wojskowego. Tamże iest skład główny Kalendarza Powszechnego na r. 1843.



OGRODNIK, Kawaler, znający dobrze swą sztukę, oraz zakładania Chmielników, życzy przyjąć obowiązek na prowincji; wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej, u Szwajcara, w Hotelu Rzymskim.

Dnia 29 Października, idąc ulicami Leszno, Tłumakiem, Bielańska, Mazowiecką, zgubiony został MEDALJONIK złoty, z MATKĄ BOSKĄ. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie pod Nr 713, przy ulicy Leszno, w dziedzińcu po prawej stronie, a nie tylko że wartość złota zwrócona mu będzie, ale oprócz najwyższej wdzięczności, odbierze nagrodę iakiej żądać będzie.

Potrzebna GUWERNANTKA na Prowincją o mil 14, do dwóch Panienek, w dom bardzo przyzwoity, posiadająca język francuzki i niemiecki. Wyierbać może za dni kilka. Zgłosić się zechce przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348, w oficynie na dole.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane osoby, iż w dniach 9 (21) i 13 (25) Listopa-

da r. b, o godz: 10tej z rana, odbywać się będzie licytacja głośna io minus na dostawę dla Artyleryjskich Garnizonów, Nowogrodzkiej i Alexandryjskiej Cytađeli, różnych materjałów potrzebnych w 1843 roku, dla utrzymania fortecznej Artyleryji. Każdy więc żyjący podjąć się tejez dostawy, winien przybyć w czasie oznaczonym w Komitecie ustanowiony do licytacji po Artyleryji, w domu pod Nr 2253 przy ulicy Nałewki, z prawnymi świadectwami Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją prawną w ilości 908 Rubli srebrem. Nadmienić się przytem, iż wzory mających się dostawiać materjałów, oraz warunki licytacyjne można widzieć w Kancelarji Arsenau Warszawskiego. — Zarządzający Arsenalem, Pułkownik Artyleryji, *Schenchinez*. Tłumacz Arsenau, *Siemiątkowski*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.  
TEATR WIELKI. Jutro, 43ci raz *Włoszka w Algierze*, (wznowienie.)

TEATR ROZMAITOŚCI. Pointreze, 4ty raz *Pamiętniki Szatana*.

GALERJA Obrazów, na Nowym-Świecie.



Podpisany, Dyrektor Towarzystwa Sztucznych Jeźdźców, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność: iż Jutro daną będzie w Rajtszuli Saskiego Ogrodu, przy ulicy Królewskiej, po raz pierwszy nowa Włoska Komiczno-Czarodziejska Pantomima pod tytułem: *Flet Zaczarowany*, ułożona przez P. Fidelitya Caldi.

Alexander Guerra.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senat, obok Handlu P. Rydla, w domu Włodarskiego pod Nr 476 lit. D, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni pod Nr 1861, przy ulicy Zakroczymskiej, na przeciw Koszar, Panny *Saeger* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego, Panny *Gaube* grać i spiewać będą, od godz. 6.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Restera przy ulicy Krakow-Przed, Panny *Prajs* grać będą. — Jutro w domu Baroka.

Jutro za Wolskimi Rogatkami u P. Ohma, da się słyszeć Orkiestra Warszawską; przytem JP. *Rajczak* odegra kilka sztuk Solo na Trąbce.

Jutro w nowo założonej Kawiarni w domu Boła, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Rajczak* grać będzie.

Jutro w Kawiarni w Gmachu Teatru: od ulicy Wierzbowej, Panny *Szyffer* grać i spiewać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bielańskiej i Sowiej, na Śniadanie: *Zając* z podle, *Kapłon*, *Pieczeń cielec*; *Ozór* na szaro, *Kotlety cielece*, *Sznyclę* *Potrąwa* z ryżem, *Cynadry* i *Ryby*.